

Sygn. akt III AUa 404/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.)
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2016 r. w Gdańsku

sprawy K. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji K. Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 grudnia 2015 r.,  
sygn. akt VII U 926/15

oddala apelację.

SSA Barbara Mazur SSA Bożena Grubba SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń

Sygn. akt III AUa 404/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 08 kwietnia 2015 r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu K. Ż. prawa do emerytury z tytułu wykonywania prac w szczególnych warunkach z uwagi na niespełnienie warunków niezbędnych do nabycia przedmiotowego świadczenia- tj. nielegitymowanie się przez skarżącego 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł ubezpieczony, wnosząc o zaliczenie do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu od 10 sierpnia 1972 r.

do 23 kwietnia 1974 r. z tytułu zatrudnienia w Zakładach (...), w trakcie którego wnioskodawca świadczył pracę na stanowisku ślusarza.

Odwołujący się wniósł także o zaliczenie do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej tj. okresu od 24 kwietnia 1974 r. do 14 kwietnia 1976 r.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zaprezentowaną w treści zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gdańsku – Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015 . umorzył postępowanie odwoławcze od decyzji z dnia 26 lutego 2015 r. (pkt 1) oraz oddalił odwołanie od decyzji z dnia 8 kwietnia 2015 r. (pkt 2), sygn. akt VII U 926/15.

Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Ubezpieczony K. Ż., urodzony w dniu (...), w dniu 16 lutego 2015 r. złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę.

Wnioskodawca nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, a w dniu (...) ukończył wiek 60 lat.

W toku postępowania przed organem rentowym na dzień 01 stycznia 1999 r. skarżący udowodnił 26 lat, 4 miesiące i 4 dni okresów składkowych i nieskładkowych w tym 12 lat, 2 miesiące i 9 dni stażu pracy w szczególnych warunkach.

Decyzją z dnia 26 lutego 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu K. Ż. prawa do emerytury z tytułu wykonywania prac w szczególnych warunkach z uwagi na niespełnienie warunków niezbędnych do nabycia przedmiotowego świadczenia - tj. nielegitymowanie się przez skarżącego 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Do stażu pracy w szczególnych warunkach pozwany nie uwzględnił następujących okresów zatrudnienia:

- od 10 października 1983 r. do 30 czerwca 1985 r. z uwagi na fakt, że w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 02 lutego 2015 r. charakter wykonywanej pracy nie został określony ściśle według wykazu, działu i pozycji rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r.

- od 11 listopada 1972 r. do 23 kwietnia 1974 r. z tytułu zatrudnienia w (...) w G., gdyż na podstawie przedłożonej dokumentacji nie można jednoznacznie stwierdzić, iż praca we w/w okresie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Na skutek przedłożenia przez ubezpieczonego w organie rentowym nowej dokumentacji, pozwany ponownie obliczał staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy, ustalając, że na dzień 01 stycznia 1999 r. odwołujący się legitymuje się 26 latami, 4 miesiącami i 4 dniami okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 13 latami, 11 miesiącami pracy w szczególnych warunkach.

Zaskarżoną w toku niniejszego postępowania decyzją z dnia 08 kwietnia 2015 r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu K. Ż. prawa do emerytury z tytułu wykonywania prac w szczególnych warunkach z uwagi na niespełnienie warunków niezbędnych do nabycia przedmiotowego świadczenia - tj. nielegitymowanie się przez skarżącego 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Do stażu pracy w szczególnych warunkach pozwany nie uwzględnił okresu od 11 listopada 1972 r. do 23 kwietnia 1974 r. z tytułu zatrudnienia w (...) w G., gdyż na podstawie przedłożonej dokumentacji nie można jednoznacznie stwierdzić, iż praca we w/w okresie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd I instancji ustalił, iż w okresie od 10 sierpnia 1972 r. do dnia 23 kwietnia 1974 r. odwołujący się był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładzie (...) na stanowisku ślusarza.

Wnioskodawca został przyjęty do pracy jako ślusarz narzędziowy.

Odwołujący się wykonywał pracę na Wydziale Mechanicznym.

W okresie od 10 sierpnia 1972 r. do 10 listopada 1972 r. odwołujący się świadczył pracę w charakterze ślusarza – stażysty.

Pracodawca odmówił ubezpieczonemu wystawienia świadectwa pracy w szczególnych warunkach, wyjaśniając, że do prac wykonywanych w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze zalicza się prace o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości, jeżeli wykonywane są stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy. Na podstawie akt osobowych wnioskodawcy pracodawca uznał, że nie można stwierdzić, iż świadcząc pracę na stanowisku ślusarza wnioskodawca wykonywał prace, które można zaliczyć do prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości. Przedsiębiorstwo wskazało nadto, że ślusarz zatrudniony w wydziale mechanicznym takiego przedsiębiorstwa jak (...), mającego bardzo zróżnicowany profil produkcji, wykonywał i wykonuje bardzo różnorodne prace, jednak nie można ich zaliczyć do prac wykonywanych w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze, bo narażenie na te specyficzne warunki nie było i nie jest stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczony podał, że zajmował się prefabrykacją części do prądnic i silników, które były produkowane przez E..

Prefabrykacja wykonywana przez ubezpieczonego polegała głównie na montażu urządzeń okrętowych, do których części przychodziły do E.

W związku z powyższym skarżący zajmował się wierceniem otworów oraz szlifowaniem korpusów. Ponadto wykonywał bieguny z ebonitu, zwornice, które służyły jako hamulce.

W trakcie pracy wnioskodawca w pierwszej kolejności czyścił ręcznie przychodzące na wydział odlewy żeliwne, które następnie szlifował szlifierkami.

Następnie odwołujący się trudnił się obróbką metali, czyli wierceniem, szlifowaniem, gwintowaniem elementów potrzebnych do produkcji silników na statki oraz szaf sterujących.

W związku z powyższym ubezpieczony wiercił elementy na tokarce, a następnie gwintował wytwarzany element.

Oprócz żeliwa do produkcji wytwarzanych w zakładzie pracy elementów były stosowane także inne materiały które miały w sobie szkodliwe związki chemiczne.

W trakcie pracy skarżący miał styczność z okładzinami ciernymi, które zawierały w sobie jakiś procent azbestu.

Ponadto skarżący wiercił w ebonicie, wykrawał z niego nakładki.

W trakcie pracy ubezpieczony korzystał wyłącznie z rękawic oraz okularów. Nie posiadał masek ani specjalistycznych ubrań chroniących przed zapyleniem.

Odwołujący się oraz inne świadczący tożsamą co on prace byli narażeni na duży hałas, czy wibracje, które emitowały znajdujące się na hali szlifierki.

Wnioskodawca otrzymywał dodatek szkodliwy do należnego mu wynagrodzenia.

W okresie od 24 kwietnia 1974 r. do 14 kwietnia 1976 r. wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Zatrudnieni w E. razem z ubezpieczonym jako ślusarze byli też C. L. i R. N., którzy wiercili, szlifowali, gwintowali oraz używali przy pracy szlifierek, tokarek i wylączarek.

Zatrudniony w E. od 1966 r., ale na innej hali był T. Ż., który zatrudniony został jako ślusarz, a potem szlifierz .

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy w tym aktach osobowych wnioskodawcy oraz

w aktach ubezpieczeniowych pozwanego organu emerytalnego, których prawdziwość i rzetelność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd również nie znalazł podstaw do podważenia jej wiarygodności z urzędu.

Podstawę ustaleń stanu faktycznego stanowiły także zeznania świadków: C. L. , R. N., T. Ż. oraz co do zasady samego ubezpieczonego bowiem korespondowały z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym. Sąd podkreślił, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania wzajemnie się uzupełniają, stworzyły spójną całość.

Mając na uwadze treść pisma skierowanego przez pracodawcę do skarżącego, jako odpowiedź na prośbę o wystawienie mu świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach, Sąd Okręgowy uznał, że zeznania wnioskodawcy, mimo że nie mogą zostać uznane za niewiarygodne (Sąd dał wiarę skarżącemu, że wykonywał wszystkie czynności, o których mówił), to jednak nie odzwierciedlają one w pełnym zakresie rodzaju wykonywanej pracy. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że w trakcie zatrudnienia skarżący musiał wykonywać także inne zadania i czynności niż te polegające na szlifowaniu określonych elementów, o czym świadczy też to , że w zakładzie byli zatrudnieni ślusarze i szlifierzy , a więc osoby zajmujące się wyłącznie szlifowaniem.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem niniejszego postępowania była kwestia ustalenia prawa ubezpieczonego do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Wyniki przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego wykazały, że wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, co oznacza, że stanowisko organu emerytalnego odmawiające wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury, jest słuszne.

Ogólne zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 1948 r. zostały uregulowane w treści art. 184 ustawy z dnia

17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2015, 748 j.t.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, tj. spełniają łącznie następujące warunki na dzień 01 stycznia 1999 r.:

- 1) legitymują się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż: 65 lat - dla mężczyzn, 60 dla kobiet,
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej: 25 lat dla mężczyzn, 20 dla kobiet,
- 3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek

o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Dla uzyskania uprawnień do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym wymagane jest osiągnięcie wskazanego w przepisach wykonawczych wieku, a także przepracowanie określonej ilości lat w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Aktem wykonawczym, do którego odsyła ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Stosownie do treści § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli na dzień 1 stycznia 1999 r. spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z przepisem § 2 ust. 1 i 2 powołanego wyżej rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy (§ 2 ust. 2).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zgodnie z utartą praktyką i orzecznictwem w postępowaniu przed sądem okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą być ustalane także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r., III UZP 6/84 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84), a więc wszelkimi dopuszczalnymi przez prawo środkami dowodowymi.

Sąd I instancji przypomniał, iż ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. udokumentował okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze przekraczającym 25 lat, nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, a w dniu (...) ukończył wymagany prawem wiek 60 lat. Nie udokumentował natomiast na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego nie daje podstaw do stwierdzenia, iż ubezpieczony legitymuje się wymaganym przez prawo 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Bazując na całokształcie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w postaci dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych ubezpieczonego, zeznań powołanych w sprawie świadków oraz samego skarżącego Sąd nie znalazł podstaw do uznania, by skarżący w trakcie zatrudnienia w okresie od 10 sierpnia 1972 r. do dnia 23 kwietnia 1974 r. w Zakładzie (...) stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że w cytowanym powyżej rozporządzeniu Rady Ministrów nie wskazano pracy ślusarza.

W wykazie A stanowiącym załącznik do cytowanego powyżej rozporządzenia, w dziale III (prace w przemyśle metalowym) pod poz. 78 wskazano natomiast szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne.

Z kolei w przepisach branżowych tj. zarządzeniu nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. MG z dnia 29 czerwca 1985 r.), w dziale III, pod poz. 78 (szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne), w pkt 6 wskazano stanowisko szlifierza, krajacza metali tarczą ścierną, w pkt 7 ślusarz – wyrównywacz tarcz szlifierskich, z kolei pod poz. 82. (prace ślusarskie przy remoncie wewnątrz cystern) w pkt 1 wskazano prace ślusarza.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że samo stwierdzenie, iż skarżący był zatrudniony na stanowisku ślusarza jest niewystarczające dla przyjęcia słuszności wywiedzonego przez niego odwołania. Celem ustalenia istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy kwestii stało się zatem precyzyjne ustalenia charakteru pracy, jaką w spornym okresie czasu trudnił się wnioskodawca.

Sąd stwierdził, że niewątpliwie wnioskodawca w trakcie spornego okresu zatrudnienia nie miał styczności z cysternami, a zatem nie wykonywał pracy określonej w pkt 1, pod poz. 82, działu III, wykazu A stanowiącego załącznik do cytowanych powyżej przepisów branżowych, nie był też szlifierzem, krajaczem metali tarczą ścierną ani ślusarzem – wyrównywaczem tarcz szlifierskich.

Mając na uwadze powyższe, jak również biorąc pod uwagę treść zeznań powołanych w sprawie świadków, którzy zgodnie wskazywali, że w trakcie pracy odwołujący się trudnił się, między innymi, szlifowaniem odlewów oraz innych przychodzących do zakładu elementów – Sąd Okręgowy stwierdził, że niewątpliwie część prac, które wykonywał odwołujący się była pracami kwalifikowanymi jako te wykonywane w warunkach szczególnych, określonych pod poz. 78, działu III, wykazu A, stanowiącego załącznik do cytowanego powyżej rozporządzenia, jak również w pkt 6, pod poz. 78, działu III, wykazu A stanowiącego załącznik do w/w przepisów branżowych.

Sąd zważył jednak, że samo uznanie, iż skarżący wykonywał czynności uznawane jako te wykonywane w szczególnych warunkach nie determinuje automatycznie konieczności zaliczenia spornego okresu do pracy w warunkach szczególnych. Takie zakwalifikowanie uzależnione jest bowiem od uznania, że świadczona przez skarżącego praca była przez niego wykonywana w szczególnych warunkach stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego, jak stwierdził Sąd Okręgowy, nie daje zaś podstaw do uznania takiego stwierdzenia za zasadne. Powołani w sprawie świadkowie wskazywali, że obok prac szlifierskich, odwołujący się zajmował się m. in. wierceniem otworów czy toczeniem na tokarce. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że odwołujący się nie świadczył pracy w warunkach szczególnych przez pełen dzień pracy, lecz łączył ją z wykonywaniem innych rodzajowo czynności, które niewątpliwie nie są kwalifikowane jako świadczone szczególnych warunkach.

Analogiczny wniosek wypływa, w ocenie Sądu I instancji, wprost ze znajdującego się w aktach rentowych, sporządzonego przez zakład pracy w dniu 06 lutego 2012 r. pisma, w którym pracodawca wprost odmówił ubezpieczonemu wydania świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach dokumentujący sporny okres czasu, argumentując to tym, że ślusarze zatrudnieni w wydziale mechanicznym

przedsiębiorstwa wykonywali bardzo różnorodne prace - a zatem nie świadczyli prac w szczególnych warunkach stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy.

Nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, że w trakcie zatrudnienia w Zakładzie (...) wnioskodawca otrzymywał dodatek do wynagrodzenia tzw. szkodliwe, jak również przebywał w środowisku narażającym go na duże zasypanie jak również hałas oraz wibracje, które produkowały znajdujące się na hali urządzenia (np. tokarki). Sąd zważył jednak, że o zasadności zaliczenia danego okresu do stażu pracy w szczególnych warunkach decyduje nie środowisko pracy oraz warunki świadczenia pracy - lecz rodzaj wykonywanych przez ubezpieczonego czynności.

Mając na uwadze przywołane powyżej pismo, wskazujące w sposób jednoznaczny, że istotą pracy ślusarza zatrudnionego na wydziale mechanicznym było świadczenie różnorodnych rodzajowo czynności – Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania wywiedzionego przez skarżącego odwołania za zasadne.

Z uwagi na powyższe, mimo styczności ze specyficznym, uciążliwym środowiskiem pracy, wobec braku uznania, że odwołujący się świadczył prace szlifierskie w pełnym wymiarze czasu pracy ( tj. przez 8 godzin dziennie) – zaliczenie wnioskowanego okresu do stażu pracy w szczególnych warunkach stało się niemożliwe.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji nie znalazł także podstaw do zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu odbywania przez wnioskodawcę służby wojskowej tj. okresu od 24 kwietnia 1974 r. do 14 kwietnia 1976 r.

Sąd wskazał, że aktualna treść przepisu art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony (Dz. U. z 2004 r., Nr 241, poz. 2416 ze zm.) daje podstawę wliczenia odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia jedynie w zakresie uprawnień wynikających ze stosunku pracy w przypadku spełnienia przewidzianych w ustawie warunków. Zgodnie z treścią tego przepisu, pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od dnia zwolnienia z czynnej służby wojskowej podjął pracę u pracodawcy, u którego był zatrudniony w dniu powołania do tej służby, czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia u tego pracodawcy w zakresie wszystkich uprawnień wynikających ze stosunku pracy. Jednakże oparcie się na aktualnym brzmieniu art. 120 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony nie jest trafne.

Ocenę, czy w ustalonym stanie faktycznym czas odbywania przez wnioskodawcę czynnej służby wojskowej należy traktować jako okres zrównany z okresem pracy w warunkach szczególnych w zakresie uprawnień pracowniczo – emerytalnych w kontekście przepisów regulujących uprawnienia związane z odbywaniem czynnej służby wojskowej – należy odnosić do regulacji obowiązujących w czasie, kiedy wnioskodawca odbywał służbę wojskową, tj. w latach 1974 – 1976, a nie do przepisów dotyczących tej materii obowiązujących w dacie złożenia wniosku lub wydania decyzji przez organ rentowy.

Analiza przepisów o powszechnym obowiązku obrony wskazuje, że podlegały one częstym zmianom, przy czym w stanie faktycznym sprawy podstawowe znaczenie ma brzmienie ustawy obowiązujące w okresie odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej. Zgodnie z obowiązującym wówczas art. 120 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony, pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od zwolnienia z zasadniczej lub okresowej służby wojskowej podjął pracę, czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął pracę, w zakresie wszelkich uprawnień wynikających z Kodeksu pracy oraz przepisów szczególnych.

Na wskazanych warunkach okres zasadniczej lub okresowej służby wojskowej podlegał zaliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie „wszelkich uprawnień wynikających z Kodeksu pracy oraz przepisów szczególnych”. Należy więc uznać,

że „wszelkie uprawnienia wynikające z Kodeksu pracy oraz przepisów szczególnych” to także uprawnienia wynikające z ubezpieczenia społecznego, będące pochodnymi pozostawania w stosunku pracy, a więc okres czynnej służby wojskowej zaliczony

na wskazanych warunkach do okresu zatrudnienia (stosunku pracy) trzeba traktować w prawie ubezpieczeń społecznych tak, jak okres podlegania ubezpieczeniu z tytułu stosunku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., I UK 126/09, OSNP 2011/7 – 8, 112, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 kwietnia 2006 r. III UK 5/06, OSNP 2007/7-8/108, M.P.Pr. 2007/8/434).

Tym samym Sąd Okręgowy uznał, iż okres odbytej przez skarżącego zasadniczej służby wojskowej nie podlega zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na fakt, iż w dniu powołania do służby skarżący nie świadczył pracy w szczególnych warunkach stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy. Powyższe sprawia, że nie spełnia on wszystkich przesłanek warunkujących możliwość uwzględnienia postulowanego przez niego okresu.

W związku z powyższym, wobec nieuwzględnienia spornego okresu zatrudnienia, wnioskodawca nie legitymuje się 15 – letnim stażem pracy

w szczególnych warunkach. Tym samym odwołujący się w dalszym ciągu nie spełnia ostatniej przesłanki niezbędnej do nabycia dochodzonego świadczenia

W konkluzji, z wyżej przytoczonych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami, oddalił odwołanie wnioskodawcy, nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony K. Ż., zaskarżając go

w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania w całości

i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach oraz o zasądzenie na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w postępowaniu apelacyjnym, ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji w zmienionym składzie.

W piśmie procesowym z dnia 10 marca 2016 r. ubezpieczony sprecyzował, że zaskarża wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej odwołanie tj. w pkt 2 wyroku.

Apelujący zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, w tym:

a) art. 233 k.p.c. przez dowolną i pozbawioną wszechstronności ocenę materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału z pominięciem swobodnej oceny dowodów, polegającymi na:

i. przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sposób błędny, niedostateczny oraz niezgodnym z zasadą wszechstronnego przeprowadzenia postępowania dowodowego; w ten sposób, iż Sąd I instancji nie uwzględnił specyfiki pracy skarżącego, warunków oraz środowiska pracy odwołującego się oraz jego ciągłego narażenia na czynniki szkodliwe, niezależnie od nazwy stanowiska pracy,

ii. zaistnieniu sprzeczności w istotnych ustaleniach Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że odwołujący nie udowodnił wymaganego przepisami stażu pracy w warunkach szczególnych,

b) naruszenie zasad prawa procesowego w postaci naruszenia art. 232 Kodeksu postępowania cywilnego, zgodnie z którym strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, w ten sposób, że sąd uznał za niewystarczające dla uznania żądania powoda, jego zeznania, jak również przedłożone przez powoda dokumenty w postaci np. świadectw pracy i zeznań świadków,

c) art. 328 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez nie wskazanie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu skarżonego wyroku przyczyn, dla których dowodom wnioskodawcy odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, jak również poprzez niedostateczne wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa - w ten sposób, że Sąd w treści uzasadnienia jedynie lakonicznie uznaje, że powód nie udowodnił roszczenia, a materiał dowodowy nie przemawia za uznaniem, że pracował w warunkach szkodliwych (szczególnych) przez wymagany ustawą okres. Naruszenie art. 328 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego polega również na tym, że Sąd Okręgowy w Gdańsku nie podaje przyczyn, dla których odmawia wiarygodności zeznaniom powoda i świadków w powyższym zakresie, a także nie określa precyzyjnie procentowego udziału prac powoda w warunkach szczególnych i poza tymi warunkami, w tych przedsiębiorstwach, gdzie warunki szczególne mogły zaistnieć.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca K. Ż. spełnił kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym, przewidzianej w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z art. 32 tej ustawy. Spór stron dotyczył w szczególności legitymowania się przez wnioskodawcę 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające dla kategorię rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, a wynik tego postępowania, wbrew twierdzeniom apelującego, ocenił zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c., nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, przepisem tym zakreślonym, a w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I Instancji wyjaśnił powody rozstrzygnięcia oraz przekonywująco wykazał, dlaczego odwołanie należało oddalić. Podkreślić należy, iż przedmiotem oceny Sądu Okręgowego były dowody zaoferowane przez strony, zostały one przeanalizowane, a następnie szczegółowo omówione w uzasadnieniu, co pozwala na ich instancyjną kontrolę i prowadzi do wniosku, że wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNP 1999, nr 24, poz. 776).

Sąd odwoławczy w pełni podziela także ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji, uznając ją za wyczerpującą, a tym samym nie ma potrzeby powtarzać w całości trafnego wyводу prawnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 526/04, LEX nr 177281).

Na wstępie rozważań Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że głównym motywem przyświecającym ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS było założenie, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, dlatego też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury

wcześniej niż inni ubezpieczeni. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w znaczny sposób jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Pamiętać należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 i 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy interpretować w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Stosownie do art. 32 ust. 2 cyt. ustawy dla celów ustalenia uprawnień do emerytury w wieku obniżonym z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których uprawnionym osobom przysługuje prawo do emerytury w wieku obniżonym, ustala się – jak stanowi ust. 4 art. 32 cyt. ustawy - na podstawie przepisów dotychczasowych.

Sąd Najwyższy w uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., (III ZP 30/01, OSNP 2002 nr 10, poz. 243) wskazał jako nadal stosowane "przepisy dotychczasowe" przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Zgodnie z § 4 w/w rozporządzenia pracownik, który wykonywał wymienione w wykazie A prace w szczególnych warunkach nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- ma wymagany okres zatrudnienia (25 lat), w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W myśl § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia - okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu - są okresy, w których praca w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Szczególnego podkreślenia wymaga zatem, że ocena charakteru danego zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach wymaga rozważenia – poza ustaleniem rodzaju wykonywanych prac – czy wykonywana ona była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie jest bowiem dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008r., II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290).

Odnosząc się do mocno akcentowanego w apelacji zarzutu, zgodnie z którym Sąd I instancji niewłaściwie przyjął, że ubezpieczony, pracujący w warunkach stale narażających na zapylenie, wibracje, hałas oraz oddziaływanie szkodliwych substancji, nie wykonywał jednak pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu obowiązujących przepisów, Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że w świetle przepisu art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie

prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załączniki do niego (analogiczne stanowisko w przedmiotowej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. akt: II UK 21/10; LEX nr 619638).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81 - wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych "instytucją" wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia. Zawarcie przez ustawodawcę w zamkniętym katalogu rodzajów prac uznanych za prace w szczególnym charakterze wyłącza możliwość jego rozszerzania w procesie stosowania prawa (por. wyrok SN z dnia 6 grudnia 2010 r., II UK 140/10, LEX nr 786382; wyrok SN z dnia 14 grudnia 2009 r., I UK 218/09, LEX nr 577817). Możliwość odstępstwa od zasady powszechnej - zwłaszcza ze względu na przesłankę szczególnego charakteru zatrudnienia - pozostaje atrybutem władzy ustawodawczej, a nie sądowniczej (por. wyrok SN dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81).

Podkreślić zatem jeszcze raz należy, że dla uznania danej pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych konieczne jest wykonywanie takiej pracy na konkretnie tak zakwalifikowanym stanowisku pracy. Rodzaje prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wymienione zostały w wykazie „A” stanowiącym załącznik do cytowanego wyżej rozporządzenia, zaś poszczególne stanowiska pracy w warunkach szczególnych - w zarządzeniach „resortowych” poszczególnych ministrów, wydanych na podstawie delegacji zawartej w przepisie

§ 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Za pracę w warunkach szczególnych może zostać uznane wyłącznie zatrudnienie wymienione w ww. przepisach, choćby inny rodzaj zatrudnienia, nie mieszczący się w tym katalogu, wiązał się - zwłaszcza w subiektywnym przekonaniu pracownika - ze szkodliwym oddziaływaniem na jego stan zdrowia. Nie ma również znaczenia, na co powoływał się ubezpieczony, kwalifikacja danego zatrudnienia w przepisach takich jak układy zbiorowe pracy. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma możliwość jej zakwalifikowania wyłącznie pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

Apelujący trafnie podnosi, iż dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy - rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych. Sąd I instancji nie uchybił tej zasadzie, prowadząc postępowanie dowodowe zmierzające do wyjaśnienia tej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, jaką jest właśnie rodzaj pracy faktycznie wykonywanej przez ubezpieczonego. Jak wskazuje analiza uzasadnienia Sądu Okręgowego, Sąd ten nie ograniczył się do nazwy stanowiska pracy wnioskodawcy powoływanej w jego dokumentacji pracowniczej, ale skupił się na ocenie czynności wykonywanych rzeczywiście przez K. Ż., a wynikających zarówno z dokumentów znajdujących się w jego aktach osobowych, jak i z zeznań świadków i samego ubezpieczonego. O powyższym świadczy chociażby próba zakwalifikowania tych prac pod jakąkolwiek pozycję załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. i stosownego zarządzenia resortowego, którą Sąd I instancji - w odróżnieniu od pełnomocnika wnioskodawcy - podjął.

Przechodząc do oceny kolejnych zarzutów, Sąd Apelacyjny przypomina, że jak już wyżej wspomniano, niezbędną cechą pozwalającą na uznanie danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. jest również wykonywanie

pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym cytowany przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia, wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca w warunkach szczególnych była faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Zaznaczyć zatem trzeba, że tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), i nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (vide: wyrok SN z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329).

W tym miejscu warto przywołać tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426, która stanowi, iż: „Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze”.

Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r. (II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290) oraz w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 181/13, LEX nr 1467148), a Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie pogląd ten w całości podziela.

Właśnie powyższa argumentacja przesądziła o treści rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Zważyć należy, że Sąd I instancji, dokonując gruntownej analizy charakteru obowiązków rzeczywiście wykonywanych przez wnioskodawcę, doszedł do wniosku, iż część z tych prac była pracami kwalifikowanymi jako wykonywane w warunkach szczególnych, określonych pod poz. 78, działu III, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz w pkt 6, pod poz. 78, działu III, wykazu A, stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego 9Dz. Urz. MG z dnia 29 czerwca 1985 r.). Niemniej jednak niewątpliwy również było, i Sąd odwoławczy ustalenia te podziela, że K. Ż. łączył wykonywanie czynności takich jak szlifowanie odlewów i innych elementów z innymi rodzajowo czynnościami, które nie posiadały charakteru pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny miał na względzie, iż w orzecznictwie sądowym ugruntował się stanowisko, zgodnie z którym wykonywanie innych czynności nie powoduje utraty charakteru pracy w szczególnych warunkach jedynie w dwóch sytuacjach.

Po pierwsze, w sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia

6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX Nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX Nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Po drugie, ma to miejsce wówczas, gdy czynności wykonywane

w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego:

z dnia 22 stycznia 2008, I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Sytuacja wnioskodawcy w rozpatrywanym zakresie nie jest jednak adekwatna do przedstawionych powyżej wyjątków. Zaoferowany przez strony materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, iż ubezpieczony takie czynności jak wiercenie, gwintowanie, wykrawanie itp. wykonywał jedynie dorywczo. Wręcz przeciwnie, były to czynności niejako równorzędne ze szlifowaniem, które wnioskodawca wykonywał w cyklu obróbki metali. Jednocześnie jednak całokształtu tych czynności nie można zakwalifikować pod konkretną pozycję wykazu prac

w warunkach szczególnych. Tylko bowiem szlifowanie lub ostrzenie wyrobów

i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne uznane zostało

przez ustawodawcę za wyczerpujące znamiona zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że u podstaw wydania przytoczonego

przez skarżącego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 marca 2013 r. (III AUa 1233/12) leżała sytuacja faktyczna odpowiadająca pierwszemu

z omawianych wyjątków, która nie odpowiada stanowi faktycznemu w niniejszej sprawie. Sąd uznał mianowicie, że np. udanie się przez wnioskodawcę po niezbędne narzędzia pracy poza kanał było niezbędne do rzeczywistego świadczenia pracy

w kanale remontowym i było ściśle związane z tą pracą. Nie można natomiast zasadnie twierdzić, jakoby np. czynności polegające na wierceniu czy gwintowaniu były nierozdzielalną częścią prac szlifierskich, konieczną do ich prawidłowego wykonywania.

Chybiony jest zarzut braku ustalenia przez Sąd Okręgowy procentowego lub ułamkowego udziału prac ubezpieczonego, których nie można zaliczyć do warunków szczególnych oraz tych kwalifikowanych jako prace w warunkach szczególnych

w całości jego obowiązków pracowniczych. Konieczności dokonywania tego typu ustaleń nie można wywieść z żadnych obowiązujących przepisów ani nawet poglądów doktryny czy orzecznictwa. Stałość i wykonywanie zatrudnienia

w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy ocenia jest w oparciu wyżej wymienione kryteria nie wymaga matematycznych wyliczeń. Z uwagi na upływ czasu od zdarzeń stanowiących podstawę faktyczną sporu, z jakim mamy

do czynienia w sprawach o prawo do emerytury, dokonywanie takich konkretnych obliczeń byłoby zresztą w zasadzie niemożliwe. Jeśli zatem pracownik wykonywał wyłącznie zatrudnienie w warunkach szczególnych, to nie nastęcza trudności ustalenie wykonywania go w pełnym wymiarze czasu pracy. W sytuacji natomiast, gdy wykonywał on także inne obowiązki, nie stanowiące prac w warunkach szczególnych, rozstrzygające znaczenia ma ustalenie, czy stanowiły one integralną część większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. bądź też, czy miały one charakter jedynie incydentalny i krótkotrwały. Nie zasługuje na aprobatę próba sprowadzenia oceny omawianej przesłanki przez Sąd Okręgowy do absurdu. Nie jest przyjęte w judykaturze i – co należy podkreślić – nie twierdził tak Sąd I instancji,

aby wymóg pracy w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy oznaczał 100% czasu pracy, bez możliwości odliczenia takich czynności

jak np. wyjście do toalety. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że K. Ż. nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, nie dlatego, że korzystał z przerw na posiłek czy toaletę, ale dlatego, że oprócz czynności szlifierskich, wykonywał także inne czynności związane z obróbką metali, które nie są kwalifikowane jako prace w warunkach szczególnych, nie stanowiły immamentnej części prac szlifierskich i nie miały charakteru incydentalnego. Zważyć przy tym należy, iż ocena taka – wbrew twierdzeniom podniesionym w apelacji - jasno wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W tym miejscu, wobec zarzutu apelującego, zważyć należy, iż w rozpatrywanej sprawie nie doszło do obrazy przez Sąd I instancji reguł określonych w art. 328 § 2 k.p.c. Zarówno podstawa faktyczna i prawna wyrokowania jest jasna i została zwerbalizowana w tekście motywów wyroku.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury o uchybieniu art. 328 § 2 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia bądź też, gdy uzasadnienie orzeczenia sądowego nie zawiera wszystkich lub niektórych elementów wymienionych w tym przepisie, a brak ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w tym zakresie żadnych uchybień Sądu Okręgowego. Sąd wyczerpująco opisał dokonaną oceną materiału dowodowego. Twierdzenie zaś, że Sąd jedynie lakonicznie uznał, iż powód nie udowodnił roszczenia, niedostatecznie wyjaśniając przy tym podstawę prawną takiego rozstrzygnięcia, świadczy o niezrozumieniu przez apelującego przesłanek, warunkujących możliwość przyznania prawa do emerytury wcześniejszej, wyjaśnionych w wystarczającym zakresie w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji.

Wracając do meritum rozważań Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę, iż argumentację Sądu I instancji w przedmiocie niewykonywania przez K. Ż. zatrudnienia w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy wspiera treść pisma (...) S.A. z dnia 6 lutego 2012 r., w którym, w odpowiedzi na prośbę ubezpieczonego, zakład pracy odmówił poświadczenia, jakoby zatrudnienie od 10.08.1972 r. do 10.11.1972 r. na stanowisku ślusarza – stażysty oraz od 11.11.1972 r. do 23.04.1974 r. na stanowisku ślusarza było zatrudnieniem w warunkach szczególnych.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 kwietnia 1999 r. (II UKN 619/98) wskazał, że sąd powinien ocenić zasadność odmowy wydania przez pracodawcę świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub umieszczenia w świadectwie pracy wzmianki, że pracownik wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Sąd I instancji oceny takiej dokonał, trafnie uznając jego miarodajność dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Podkreślenia wymaga, iż odmowa wydania świadectwa pracy w warunkach szczególnych nie wynikała np. ze zniszczenia dokumentacji osobowej wnioskodawcy, ale - wręcz przeciwnie – ze stwierdzenia, iż nie daje ona podstaw do ustalenia, że K. Ż. na stanowisku ślusarza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kwalifikowane jako prace w warunkach szczególnych. Pracodawca wyjaśnił w przedmiotowym piśmie, że ślusarz zatrudniony na wydziale mechanicznym w firmie takiej jak (...), mającej bardzo zróżnicowany profil produkcji, wykonywał i wykonuje bardzo różnorodne prace, jednak nie można ich zaliczyć do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, bo narażenie na te specyficzne warunki nie było i nie jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dodatkowo pracodawca podał, że Układ Zbiorowy Pracy dla Przemysłu Maszynowego z 1972 r. stanowił jedynie podstawę do wyliczenia dodatku płacowego za godzinę przepracowaną w warunkach szkodliwych, którego otrzymywanie nie przesądza o możliwości kwalifikacji danego zatrudnienia jako wykonywanego w warunkach szczególnych.

Sąd odwoławczy, podobnie jak Sąd I instancji, doszedł do przekonania,

że takie stanowisko zakładu pracy zatrudniającego ubezpieczonego jest wiarygodne. Przede wszystkim podkreślić należy, że pismo z dnia 6 lutego 2012 r. wystawione zostało bezpośrednio przez (...) S.A. tj. pracodawcę ubezpieczonego,

a nie np. przez następcę prawnego czy archiwum, zasadnie zatem można oczekiwać, że pracodawca zna warunki pracy w swoim zakładzie pracy. Odmowa wydania świadectwa pracy w warunkach szczególnych spowodowana była nadto wynikami analizy akt osobowych wnioskodawcy, a nie np. ich brakiem. Należy wreszcie zauważyć, że treść pisma zbieżna jest z wynikami postępowania dowodowego prowadzonego przez Sąd Okręgowy w oparciu o pozostałe dowody.

W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury oraz wysokość tego świadczenia, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Jednocześnie jednak nie ulega wątpliwości, iż muszą to być dowody wiarygodne, nie budzące wątpliwości, spójne i precyzyjne. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie o prawo do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na pracę w szczególnych warunkach musi prowadzić do pewnego ustalenia, że ubezpieczony wykonywał w okresie objętym sporem prace w warunkach szczególnych, zgodnie z definicją art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 1-4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Powyższy pogląd znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 7 maja 1985 roku (sygn. akt III UZP 5/85) stwierdził, iż dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu jego likwidacji lub zniszczenia dokumentów dotyczących zatrudnienia. Okres pracy w warunkach szczególnych można również ustalić w postępowaniu sądowym na podstawie akt osobowych pracownika (umowy o pracę, świadectwa pracy, angaży, innych dokumentów).

Sąd odwoławczy podziela również pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny we W. w wyroku z dnia 17 stycznia 2012 r. (sygn. akt III AUa 1482/11, LEX nr 1110006), zgodnie z którym przy ustalaniu okresów zatrudnienia, winny być uwzględniane przede wszystkim dokumenty z przebiegu zatrudnienia - świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera rozbieżności, dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia. Nie jest natomiast dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji, gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w realiach rozpoznawanej sprawy.

Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, zarówno zeznania świadków, jak i wyjaśnienia ubezpieczonego są wiarygodne co do wykonywania przez wnioskodawcę wymienionych przez osoby zeznające czynności. Zeznania te nie były jednak pełne tzn. nie opisywały wyczerpująco obowiązków wnioskodawcy w spornym okresie.

Ich konfrontacja z treścią pisma pracodawcy z dnia 6 lutego 2012 r. nakazuje przyjąć, w świetle omówionych powyżej reguł dowodzenia w sprawie o prawo do emerytury wcześniejszej, że wnioskodawca w istocie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Powyższemu nie przeczy fakt otrzymywania przez ubezpieczonego dodatku szkodliwego. Zważyć należy, że otrzymywanie przez pracownika z tytułu wykonywania pracy na określonym stanowisku dodatku za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia nie przesądza o tym, że pracę tę należy uważać za wykonywaną w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze

w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze. Przytoczone powyżej przepisy wymagają bowiem, aby praca taka wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, a nadto konieczne jest wykazanie, iż dane stanowisko znajduje się wykazie prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Otrzymywanie

przez wnioskodawcę przedmiotowego dodatku może mieć zatem jedynie pomocnicze znaczenie dla ustalenia charakteru pracy świadczonej

przez wnioskodawcę, nie rozstrzyga jednak kwestii kwalifikowania danego stanowiska pracy do wykazu prac w warunkach szczególnych ani stałości świadczenia takiej pracy.

Brak podstaw do uznania zatrudnienia ubezpieczonego (...) S.A. za pracę w warunkach szczególnych przesądza, iż niemożliwym jest wliczenie do stażu pracy w warunkach szczególnych także okresu odbywania przez niego zasadniczej służby wojskowej od 24 kwietnia 1974 r. do 14 kwietnia 1976 r. Sąd I instancji poczynił w tym zakresie prawidłowe rozważania i kwalifikację prawną, niekwestionowane zresztą przez skarżącego.

Reasumując, stwierdzić należy, że ubezpieczony nie wykazał, aby w trakcie spornego zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował

na stanowisku zakwalifikowanym przez ustawodawcę jako praca w warunkach szczególnych. Skoro zatem apelujący nie wykazał piętnastoletniego stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, to nie było możliwym przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia emerytalnego w wieku obniżonym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał apelację wnioskodawcy za niezasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

SSA Barbara Mazur SSA Bożena Grubba SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń